

Bednarczyk, Andrzej

"Bibliography of the history of biology. Bibliographie zur Geschichte der Biologie", Anne Bäumer, Frankfurt am Main 1997 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 45/3-4, 253-260

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ä n n e B ä u m e r : *Bibliography of the history of biology. Bibliographie zur Geschichte der Biologie*. Frankfurt am Main (Peter Lang) 1997, 307 s.

Już po raz trzeci książki Ä. Bäumer jako autorki opracowań z zakresu historii biologii stają się przedmiotem recenzji w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki“; poprzednio recenzowaliśmy dwa pierwsze tomy i tom trzeci przygotowanej przez nią *Historii biologii* (zob. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ 39 (1994), 3/4, s. 145–157; 43 (1998), 1, s. 153–163). Omawiana teraz *Bibliografia* pozostaje w związku, jak nietrudno to odgadnąć, z opublikowanymi tomami *Historii biologii*, ani jednak autorka, ani wydawca związków tych w najkrótszej nawet przedmowie nie potwierdzili; jedyny łącznik, jaki między tymi książkami występuje – to oprawa poszczególnych tomów, przygotowana według tego samego projektu graficznego. Gdyby owa przedmowa, której nie ma, miała jedynie wskazywać miejsce *Bibliografii* w ramach przygotowywanego przez wydawnictwo „Peter Lang“ wielotomowego opracowania dziejów biologii, to nawet w takim przypadku warto by ją zamieścić; w przedmowie takiej powinny się wszakże znaleźć nieporównanie ważniejsze informacje. M. in. należało opisać zasady, które rządzą konstrukcją *Bibliografii*, zastosowane w niej kryteria wyboru, przeznaczenie, wskazać adresata itd. A tymczasem otrzymaliśmy książkę, która się składa z samych tylko uporządkowanych w pewien sposób (napiszemy o nim niżej) opisów bibliograficznych.

Jest rzeczą oczywistą, iż żadna tego rodzaju bibliografia nie jest i nie może być zestawieniem zupełnym, lecz zawsze stanowi pewien wybór. Należałoby więc, jak się zdaje, dążyć do tego, by był on wyborem racjonalnym, poddanym kontroli zestawiającego taką bibliografię autora. Racjonalny wybór zakładałby istnienie uprzednio dobranych kryteriów, które użytkownik bibliografii powinien znać. Można zatem przypuszczać, iż skoro nie zadano sobie trudu opisania takich kryteriów, to ich po prostu nie przyjęto i nie stosowano, w dużej zaś mierze zdano się na przypadek. Nawet pobieżny przegląd *Bibliografii* dowodzi, iż tak się właśnie rzeczy miały, otrzymaliśmy bowiem przypadkowy (i fragmentaryczny) spis publikacji z dziedziny tego, co autorka nazwała historią biologii. Zawartość *Bibliografii* sprawia na czytelniku wrażenie, iż jej autorka wydrukowała w formie książki swą przechowywaną w komputerze bibliograficzną bazę danych, którą w pewien sposób za pomocą komputera uporządkowała. Każdy właściciel-użytkownik bazy bibliograficznej dobrze wie, ile zawiera ona opisów,

które nie mają większej wartości poznawczej, bez których można by się z powodzeniem obejść, które zaś znalazły się w komputerze bądź z dążenia do iluzorycznej pełności takiego zbioru, bądź trafiły tam „na wszelki wypadek“. Nie trzeba wielkiej przenikliwości, by domniemywać, iż recenzowana *Bibliografia* odwzorowuje bądź komputerową bibliografię autorki, bądź, co jest bardziej prawdopodobne, część bazy danych jakiejś instytucji naukowej, pracującej w dziedzinie historii nauki; i w taki najprawdopodobniej sposób owo opracowanie powstało. W *Bibliografii* tej znalazły się więc książki i artykuły rzeczywiście ważne obok publikacji trzeciorzędnych; w tej pierwszej grupie można odkryć wiele niedopuszczalnych luk, których nie będziemy wyliczać, oddawalibyśmy się bowiem zadaniu łatwemu, zarazem zaś mało wdzięcznemu.

Trudno jednak pominąć milczeniem luki duże i wypada o nich już na wstępie recenzji napisać. Powstały one w wyniku pozostawienia przez Ä. Bäumer poza *Bibliografią* niemal całej literatury pochodzącej spoza kręgu językowego zachodnioeuropejskiego. Nie będziemy czynić autorce wyrzutów, iż niemal całkowicie pominęła literaturę polską bądź czeską; ani język polski, ani język czeski nigdy nie były językami kongresowymi. *Bibliografia* nie objęła jednak również literatury rosyjskiej z historii biologii, gdy tymczasem przez wiele lat badania nad dziejami nauki były prowadzone w Związku Radzieckim w wielkiej skali i przybierały wielce różnorodną postać, towarzyszyła im w naturalny sposób ożywiona działalność edytorska z wybitnymi w tej dziedzinie osiągnięciami (m. in. zainicjowana przez S.I. Wawiłowa, licząca około 100 tomów seria „Klasycy Nauki“, w której publikowano nadzwyczaj starannie przygotowywane przekłady i oryginalne dzieła przyrodników rosyjskich). Historia nauki w ogóle, jak również historia biologii, stała w Związku Radzieckim na poziomie światowym i ma znaczenie światowe zarówno pod względem wartości poznawczej publikowanych badań, jak i pod względem liczby tytułów i wysokości ich nakładów. Mogą się o tym bezpośrednio przekonać oczywiście jedynie ci czytelnicy, którzy znają język rosyjski. Do ich grona nie zalicza się Ä. Bäumer, jak o tym świadczą przytaczane przez nią nieliczne rosyjskie opisy bibliograficzne, obfitujące w najdziwniejsze błędy, wśród których są nie tylko zwykłe błędy literowe¹. Jeśli z powodu ignorancji językowej (a zatem również z powodu nieznajomości piśmiennictwa) bądź też zgoła fałszywego przekonania, iż literatura rosyjska okaże się dla czytelnika niemieckiego, angielskiego czy francuskiego trudno dostępna, rosyjskich publikacji z historii biologii nie uwzględniono w należyтым, tj. normalnym zakresie, w przedmowie wypadało decyzję tę podać do wiadomości czytelnika i znaleźć dla niej rozumne usprawiedliwienie.

Nic w każdym razie nie usprawiedliwia nierozumnego i kompromitującego *Bibliografię* zaniedbania. Otóż T.D. Łysenko został przez A. Bäumer wyróżniony oddzielnym, obszernym bibliograficznym hasłem osobowym (s. 282–284), uzupełnianym przez gniazdo bibliograficzne „Łysenkizm“ (s. 62–64). Nie sposób

odmówić racji poznawczych takiemu postępowaniu i można pojąć motywy powodujące autorką (np. zamiar zgromadzenia informacji bibliograficznej dokumentującej przypadek ideologicznie wyrodzonej nauki, przyciągające uwagę i budzące sensację nazwisko). Rzecz jednak w tym, iż w tej samej, liczącej 300 stron *Bibliografii* zabrakło miejsca, by zamieścić bodaj jedną pozycję poświęconą ofierze Łysenki – N.I. Wawiłowowi; daremnie by szukać w *Bibliografii* Ä. Bäumer nazwiska tego światowej sławy genetyka.

Bibliografię podzielono na cztery duże działy. Wymieniając je, podamy objętość poszczególnych działów i części oraz ich zawartość, by ukazać ilościowe proporcje między nimi i strukturę bibliografii jako całości, której są właściwe liczne paradoksy; zarówno owe proporcje, jak i struktura ujawniają władzę przypadku w kształtowaniu bibliografii. Działy te są następujące: 1) Historia biologii w ogóle – s. 1–31; 2) Problemy szczegółowe, metody, idee – s. 32–80; 3) Oddzielne dyscypliny – s. 81–127; 4) Wybitni biologowie – s. 128–297.

W dziale pierwszym znalazły się części: 1) Ogólne opracowania historii biologii – s. 1–6; 2) Biologia kolejnych okresów (starożytność, średniowiecze, renesans, biologia XVII–XVIII wieku, biologia XIX wieku i biologia XX wieku) – s. 7–16; 3) Historia botaniki (ogólne opracowania; botanika w kolejnych epokach) – s. 16–22; 4) Historia zoologii (ogólne opracowania; zoologia w kolejnych epokach) – s. 22–25; 5) Bibliografie (szczegółowe; z zakresu historii biologii) – s. 26–29; 6) Zbiorowe biografie – s. 29–31.

Dział drugi (problemy szczegółowe, metody, idee) składa się z części: 1) Systematyka i nomenklatura (w ogóle, systematyka zoologiczna i botaniczna, systematyka filogenetyczna, kladystyka, nomenklatura i terminologia, pojęcie biologii około 1800 roku) – s. 32–37; 2) Powstanie życia (preformizm-epigeneza, samorództwo, nasienie-zapłodnienie) – s. 38–40; 3) Metody (eksperymentalne, ilościowe, mikroskopowe; mikroskop elektronowy) – s. 41–44; 4) Idee (drabina jestestw, mechanizm-witalizm, newtonianizm w biologii, kartezjanizm w biologii, religia i biologia, romantyczna filozofia przyrody, paralelizm i rekapitulacja, cybernetyka) – s. 44–51; 5) Teorie ewolucji (w ogóle, lamarckizm, darwinizm, inne teorie ewolucji, syntetyczna teoria ewolucji, łysenkizm) – s. 51–64; 6) Problemy szczegółowe (darwinizm społeczny, eugenika, miejsce człowieka w przyrodzie, rozwój teorii komórkowej, biologia w Trzeciej Rzeszy, ochrona przyrody) – s. 64–72; 7) Tematy szczegółowe (biologia i sztuka w renesansie, ilustracja książkowa, zielniki, bestiaria, instytucje naukowe, autonomizacja dyscyplin biologicznych, znaczenie wypraw badawczych) – s. 72–80.

Trzeci dział składa się z części: 1) Fizjologia (w ogóle, fizjologia roślin, fizjologia zwierząt, fizjologia postrzegania, neurofizjologia) – s. 81–89; 2) Anatomia porównawcza – s. 89–90; 3) Morfologia (morfologia roślin – z jedną tylko pozycją!, morfologia zwierząt – cztery pozycje) – s. 90–91; 4) Embriologia – s. 92–95; 5) Mikrobiologia – s. 95–97; 6) Teoria dziedziczenia, genetyka (teoria dziedziczenia

do 1900 roku, mendelizm, genetyka) – s. 97–105; 7) Biochemia i biofizyka – s. 105–108; 8) Biologia molekularna – s. 108–111; 9) Genetyka molekularna – s. 111–114; 10) Etologia – s. 114–116; 11) Antropologia – s. 116–119; 12) Ekologia – s. 119–122; 12) Biogeografia² – s. 122–123; 14) Ichtiologia – s. 123–124; 15) Entomologia – s. 124–125; 16) Ornitologia – s. 125–127; 17) Inne dyscypliny (mykologia, parazytologia, lichenologia) – s. 127.

Dział czwarty *Bibliografii* (ponad połowę całej książki) wypełniają opisy bibliograficzne publikacji poświęconym osobom: 1) biologom starożytności – s. 128–134; 2) biologom średniowiecza – s. 135–136, 3) biologom renesansu – s. 136–149; 4) biologom XVII i XVIII wieku – s. 150–205; 5) biologom XIX wieku – s. 206–269; 6) biologom XX wieku – s. 269–297.

Książkę zamykają dwa indeksy – indeks nazwisk należących do osób będących przedmiotem publikacji zamieszczonych w *Bibliografii* i indeks rzeczowy. Oba indeksy pod względem obszerności i staranności opracowania nie spełniają podstawowych wymagań stawianych zazwyczaj tego rodzaju aparatowi pomocniczemu, służą jedynie do stworzenia pozorów, iż książkę w taki niezbędny aparat wyposażono. Indeks drugi powtarza w istocie hasła znajdujące się w spisie treści i w tej postaci staje się zbędny; powtarza je zresztą z tymi samym błędami literowymi (np. niem. *Lichnologie* zamiast *Lichenologie* – s. XI, 127, 306), które zdradzają sposób sporządzania indeksów – nieporadnie stosowaną i wciąż jeszcze wielce niedoskonałą metodą komputerową. Indeks osób powtarza z kolei uszeregowane alfabetycznie w kolejnych częściach działu czwartego nazwiska, które w nieznacznym tylko stopniu uzupełniono nazwiskami pochodzącymi z trzech pierwszych działów. W tej postaci, w jakiej indeksy wydrukowano, nie spełniają one żadnej funkcji, gorzej, ufającego im czytelnika wprowadzają w błąd. Przy tym stanie indeksów istniejących wyda się, być może, czymś niestosownym upominanie się o indeks, którego nie ma – indeks autorów, należący do standardowego wyposażenia edytorskiego takich wydawnictw, jak bibliografie. Indeks tego rodzaju ułatwiłby czytelnikowi korzystanie z *Bibliografii*, autorkę zaś uchronił przed licznymi obecnymi w tej książce błędami. Dodajmy wreszcie, iż zastosowane w bibliografiach indeksy winny odsyłać do numeru opisu bibliograficznego, nie zaś do numeru strony; w recenzowanej *Bibliografii* opisów tych nie opatrzone numerami.

Jest rzeczą ogólnie znaną, iż waga, jaką dom wydawniczy przywiązuje do owych materiałów wspomagających trzon tekstowy książki, świadczy o poziomie edytorskim domu; trzy tomy *Historii biologii* i *Bibliografia* nie wystawiają mu dobrego świadectwa.

Przedstawiliśmy dość szczegółowo strukturę *Bibliografii* autorstwa Ä. Bäumer i proporcje łączące jej większe i mniejsze części, by potencjalny czytelnik-użytkownik książki mógł sobie wytworzyć ogólne wyobrażenie o jej zakresie, zawartości i stopniu szczegółowości zgromadzonej w niej informacji bibliograficznej.

Postąpiliśmy w taki sposób z innego jeszcze powodu – by móc poddać ogólnej ocenie wartość informacyjną tego opracowania.

Od takich ogólnych, względnie obszernych bibliografii, jak *Bibliografia historii biologii*, można i należy wymagać, by odzwierciedlały stan badań w dziedzinie, której piśmiennictwo opisują. Nie ulega wątpliwości, iż *Bibliografia* odzwierciedla go w sposób nadzwyczaj zniekształcony. Np. można by sądzić, opierając się na tym opracowaniu, iż cytologia jako dyscyplina botaniczna i zoologiczna nigdy nie była przedmiotem zainteresowań ze strony historyków biologii, nie znalazła bowiem w *Bibliografii* swego własnego, odrębnego miejsca; publikacje z dziejów teorii komórkowej umieszczono w części poświęconej problemom szczegółowym, między „Miejsce człowieka w przyrodzie“ a „Biologia Trzeciej Rzeszy“⁴³. Nigdy, zdawać by się mogło, nie prowadzono również rozleglejszych badań nad dziejami morfologii (zarówno morfologii roślin, jak i zwierząt), w *Bibliografii* odnotowano zaledwie pięć pozycji z tego zakresu. Nie zainteresował także żadnego historyka biologii, wedle *Bibliografii*, rozwój historyczny zoogeografii – dyscyplina ta nie ma w niej swojego gniazda. Wiele innych podobnych przykładów można odnaleźć zarówno w działach rzeczowych, jak i, zwłaszcza, w dziale osobowym; w dziale tym niektórzy biologowie nie pozostawili żadnych śladów swego istnienia w postaci poświęconych im publikacji.

Bibliografia historii biologii obciążona jest wszakże błędem poważniejszym, bo zasadniczym, o charakterze metodologicznym, dzieli go zaś z *Historią biologii* autorstwa Ä. Bäumer. Na błąd ten zwracaliśmy uwagę w pierwszej recenzji *Historii*. Otóż odtwarzając dzieje biologii, Bäumer programowo izolowała je od dziejów medycyny jako dyscypliny biologicznej i teoretycznej, gdy tymczasem dzieje biologii – jako ogólnie pojmowanej nauki o życiu – były kształtowane aż do początków XIX wieku przez koncepcje, które rozwijali właśnie przedstawiciele medycyny – lekarze; w podobny sposób Bäumer sztucznie izolowała botanikę od rolnictwa, odtwarzając jej dzieje. Ten sam błąd autorka popełniła w *Bibliografii*; jest rzeczą w najwyższym stopniu paradoksalną, iż wśród haseł osobowych nie ma hasła „Hipokrates“ i nie ma też ani jednej publikacji przedstawiającej wyniki badań nad *Corpus Hippocraticum*, nad pierwszym w kręgu kultury śródziemnomorskiej obszernym zbiorem dokumentów tekstowych z zakresu nie tylko medycyny jako umiejętności praktycznej, lecz również zbiorem dokumentującym najwcześniejsze koncepcje ogólnobiologiczne. Spośród lekarzy starożytnych, pierwszych przecież biologów, anatomów i fizjologów, na uwagę autorki zasłużył jedynie Galen, którego hasło osobowe zawiera kilka publikacji traktujących o nim i o jego ideach biologicznych. Fałszywe pojmowanie przez Bäumer związków wzajemnych między biologią a medycyną pozostawiło również swój ślad w części średniowiecznej działu osobowego – jedynym biologiem czasów średniowiecza okazał się Albert Wielki.

Tego rodzaju dziwaczne nieprawidłowości ujawniające się w konstrukcji, jaką Bäumer nadała swej *Bibliografii*, dotknęły również proporcje między poszczególnymi grupami publikacji zarówno w działach rzeczowych, jak i w dziale osobowym. Trudno tu o tych kwestiach pisać szczegółowo, wskażemy zatem jeden przykład: literatura zgrupowana w haśle rzeczowym „Darwinizm“ (s. 56–60) zajmuje tyle miejsca, ile zajęła literatura dotycząca Arystotelesa, wykazana w jego haśle osobowym (s. 128–132). Jedno z dwojga – albo hasło „Darwinizm“ jest niekompletne, albo w haśle „Arystoteles“ zamieszczono wszystko, co się udało znaleźć.

Powracamy w ten sposób do poruszonej na początku recenzji kwestii zasad, które winny rządzić konstruowaniem takiej ogólnej bibliografii, jaką jest recenzowana książka, i kryteriów stosowanych przy doborze literatury zamieszczonej w bibliografii. Najprostsze rozwiązanie tej kwestii polegałoby na tym, iż autor wybiera kryterium czasowe i gromadzi w bibliografii literaturę dotyczącą historii biologii, która się ukazała w przyjętym przezeń okresie; utworzona lista publikacji winna być z założenia kompletna. Zadanie nieporównanie trudniejsze polegałoby na zestawieniu bibliografii-wyboru. Bibliografia taka stawia przed autorem znaczne wymagania – przede wszystkim wszechstronnej znajomości literatury z zakresu historii biologii, którą winien poddać on najstaranniejszej selekcji. Kryteriami wyboru mogłyby być np. stopień szczegółowości i kompletności rekonstrukcji, jakiej poddano dawne koncepcje teoretyczne, zawartej w publikacji, którą się zamierza włączyć do bibliografii; stopień oryginalności obecnej w niej ich interpretacji, wiążący się z tym priorytet autora publikacji⁴; doniosłość, jaką interpretacja taka miała z punktu widzenia późniejszych badań historycznych; wnikliwość, z jaką ukazano powiązania badanej idei z innymi ideami, jej pokrewnymi; gruntowność opracowania i stopień przetworzenia zgromadzonego materiału historycznego itd., krótko mówiąc – wartość poznawczą badań, z których zdaje sprawę włączana do bibliografii publikacja. Taki sposób postępowania zakłada, iż każdą umieszczoną w bibliografii publikację autor dobrze zna, a przynajmniej przejrzał ją uważnie od początku do końca. Nie ośmielilibyśmy się zatem nigdy twierdzić, iż zestawianie takich poważnych bibliografii należy do zajęć łatwych i mechanicznych, przeciwnie, praca taka wymaga wysiłku koncepcyjnego, i przed przystąpieniem do niej trzeba sobie zdawać z tego sprawę.

Bibliografia historii biologii śladów takiego wysiłku zachowała, niestety, niewiele. Opracowanie to nie jest bibliografią-wyborem, nie jest też okresową bibliografią (z założenia pełną) historii biologii. Stanowi ona zbiór publikacji, na które natrafiano, jak się zdaje, w książkach, artykułach bądź innych częściowych bibliografiach, publikacji, które udało się zgromadzić i uporządkować, których zaś w przytłaczającej większości – wedle wszelkiego prawdopodobieństwa – nie czytano bądź w bardzo licznych przypadkach nawet nie widziano. Mówiąc krótko, *Bibliografia* sprawia wrażenie „produktu ubocznego“ (we wszystkich znaczeniach tego określenia) prac autorki nad jej *Historią biologii*.

Przejawia się to nie tylko w wewnętrznej konstrukcji *Bibliografii*, lecz także w nieumiejętnym opracowaniu materiału, zdradzającym brak zwykłych nawyków bibliograficznych, oraz w niestarannym wykonaniu niezbędnych prac technicznych. Wskażemy kilka przykładów, by nasze zarzuty nie były gołosłowne. – W dziale osobowym nazwisko występujące jako hasło winno być opatrzone datami urodzin i śmierci jego właściciela; tego tu nie uczyniono, gdy tymczasem w każdej bibliografii aspirującej do miana dobrej zabieg taki się stosuje. – Jeśli w *Bibliografii* zamieszczano w ogóle oryginalne rozprawy historycznych postaci (czyniono to zaś, na przekór wszelkim zasadom bibliograficznym, zgoła wyjątkowo), nigdy nie wskazywano pierwszych wydań, najczęściej były to nowe przedruki. – Nazwisko Adolfa Meyera należało zapisywać jako Adolf Meyer[-Abich], by zaznaczyć, iż A.M. i A. Meyer-Abich – to ten sam autor (s. 91, 166, 176, 207–208). – Znane, obszerne, o charakterze monograficznym opracowanie A. Berga, którego przedmiotem stała się teoria włóknista, znalazło się w części „Fizjologia“ (s. 81). – W nocie bibliograficznej książki D. Kuhn nie zaznaczono (wbrew informacji zamieszczonej w owej książce), iż opisywany jest piąty zeszyt serii inspirowanej morfologią Goetheańską, „Neue Hefte zur Morphologie“; o istnieniu czterech pierwszych zeszytów autorka nie wiedziała (s. 165). – W spisie treści zapomniano umieścić indeksów. – Tytułu głównego czwartego działu zapomniano opatrzyć numerem (s. 128). – W hasle osobowym „St. Hilare, Etienne [sic!] Geoffroy“ znalazł się jako autor – wśród prac ojca – syn Izidor (s. 262). – Ta sama praca T.A. Appel opisywana jest raz jako dysertacja w formie maszynopisu-mikrofilmu, drugi zaś raz jako wydana drukiem książka (s. 262, 89). – S.R. Mikulinski nie był autorem opracowania z zakresu historii biologii, lecz jego redaktorem kierującym licznym zespołem autorów (s. 4).

Mimo tych większych i mniejszych niedostatków trudno zaprzeczyć, iż *Bibliografia* okaże się dla jej użytkownika przydatna; być może, iż nawet przypadkowy charakter tego zestawienia stanie się jego zaletą. Nie ulega wątpliwości, iż dostarcza ona ważnej i stosunkowo obfitej informacji bibliograficznej. Każdy, kto będzie rozpoczynał badania w dziedzinie historii biologii, z pewnością sięgnie po to opracowanie, zajrzy do niego również ten, kto zdążył już zgromadzić własną obszerną bibliografię i ma nadzieję, iż przypadek sprawi, że trafi tam na coś, czego jeszcze nie zna. I każdy z nich doceni zapewne wartości poznawczo-użytkowe *Bibliographie zur Geschichte der Biologie* autorstwa Anne Bäumer.

W zakończeniu wypada wspomnieć o jeszcze jednym paradoksie *Bibliografii*, do którego powstania przyczyniło się wydawnictwo „Peter Lang“. Autorka *Bibliografii* wymaga od swych czytelników, by znali przynajmniej sześć języków obcych, jeśli chcą się posługiwać jej *Bibliografią* z pożytkiem dla siebie, w tylu bowiem językach zostały zredagowane tytuły książek (i tytuły artykułów oraz tytuły zawierających je czasopism), które umieszczono w *Bibliografii*. Wydawnictwo „Peter Lang“ natomiast ma swych potencjalnych klientów

najwidoczniej nie tylko za językowych nieuków, lecz nadto za ludzi w ogóle niezbyt rozgarniętych. Toteż nie tylko na karcie tytułowej umieszczono dwujęzyczny, angielsko-niemiecki tytuł; podwójnymi tytułami opatrzono wszystkie działy i części (nawet rzędu najniższego), tytuły te powtórzono w spisie treści, wprowadzono je również do żywej paginy. Sporządzono też dwa indeksy rzeczowe – angielski i niemiecki – które miałyby może sens, gdyby były prawdziwymi indeksami rzeczowymi. Postanowiono się uciec do owych podwójnych tytułów najwidoczniej z lęku, iż wydawnictwo mogłoby ponieść straty, gdyby Amerykanin w tytule niemieckim *Physiologie* nie rozpoznawał swojej *physiology*, Niemcowi zaś angielski tytuł *Physiology* nie podsuwał z kolei myśli, iż ma tu do czynienia z niemiecką *Physiologie*⁵. Wydawnictwo to nie obawiało się natomiast, że taki zabieg redakcyjny może się w Europie wydać pretensjonalny, samo ono zaś narazi się na śmieszność. Być może są to kolejne objawy – po świadectwach edytorskiego niedbalstwa – powolnego zrywania z dobrą niemiecką tradycją wydawniczą, którą m. in. cechowała dotychczas racjonalność pomysłu i dbałość o jego należytą realizację.

Przypisy

¹ Nietrafny przekład tytułu książki rosyjskiej wprowadza w błąd czytelnika, a czasami może go nawet rozśmieszyć. Np. tytuł *Istorija učenija o kletke* przełożono jako *Geschichte des Zellstudiums* (zamiast *Geschichte der Zellenlehre*) – s. 70.

² Znalazła się tu wyłącznie geografia roślin, z czego można by wnosić, iż zoogeografia nie ma swojej historii. Przeczy temu m. in. G. V. N a u m o v : *Kratkaja istorija biogeografii*. Moskwa 1969, 200 s.

³ W tej też części odnotowano jedyną z zakresu historii cytologii pozycję – A. H u g h e s : *A history of cytology*. London 1959; książka ta miała drugie wydanie (1989) i informację tę należało umieścić w opisie bibliograficznym.

⁴ Np. w części „Pojęcie biologii około 1800 roku“ Bäumer zamieściła cztery mniej lub bardziej znaczące prace poruszające m. in. kwestię autorstwa terminu „biologia“, dzieje pojęcia, zapomniała natomiast o artykule swego rodaka, autora znanej bibliografii Goetheańskiej i jednego z inicjatorów monumentalnego wydania prac przyrodniczych Poety, G. Schmida, pierwszego, jak się zdaje, historyka, który w naszych czasach kwestią tą się zajmował – zob. G. S c h m i d : *Über die Herkunft der Ausdrücke Morphologie und Biologie*. *Geschichtliche Zusammenhänge*. „Nova Acta Leopoldina“ N.F. 2 (1935), 3/4 s. 597-620.

⁵ Postępowano wszakże niekonsekwentnie, wstawiano bowiem niemieckie objaśnienia do włoskich bądź angielskich opisów bibliograficznych, np. niem. *Nachdruck* zamiast ang. *reprint* – s. 171, 198-199.

Andrzej Bednarczyk
(Warszawa)